Rok XIII. Warszawa, dnia 20 listopada 1937 r. Nr. 22

OSZCZĘDNOŚĆ

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWIE ORGANIZACJI OSZCZĘDNOŚCI W POLSCE
ORGAN ZWIĄZKU KOMUNALNYCH KAS OSZCZĘDNOŚCI W WARSZAWIE

Komitet Redakcyjny: *Józef Rożkowski, Jarosław Żaboklicki.*
Redaktor — *Bolesław Obszyński.*

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi:

Rocznie	zł. 28.—
Półrocznie	„ 14.—
Kwartalnie	„ 7.—
Miesięcznie	„ 3.—
Cena Nr. pojedyńcz.	„ 1.40

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Warszawa, ul. Miodowa 6.
Konto czekowe w P. K. O. Nr. 1520.
Nakład i wydawnictwo „Samorządowego Instytutu Wydawniczego" Sp. z ogr. odp. w Warszawie, ul. Miodowa Nr. 6. Telef. 5-92-63.

Rękopisów nadesłanych redakcja nie zwraca.
Przedruk dozwolony za podaniem źródła

Działalność śląskich kas oszczędności

Na terenie województwa śląskiego działa 18 komunalnych kas oszczędności, w czym 6 powiatowych i 12 miejskich. Kasy śląskie, których powstanie datuje się od 1892 roku, to instytucje rozbudowane, operujące dużymi kapitałami. Szczególnie rozbudowane są kasy przemysłowej części Śląska, kasy części rolniczej są natomiast mniejsze. Komunalne kasy oszczędności posiadały na dzień 31 grudnia 1936 r. sumę bilansową w wysokości 169.838.000 zł, z czego na kasy miejskie przypadało 106.618.000 zł, zaś na kasy powiatowe 63.220.000 zł. Sumy bilansowe kas w porównaniu z rokiem 1935 wykazują wzrost o 3.205.000 zł.

Podstawą działalności kas były powierzone im fundusze w formie wkładów i innego rodzaju lokat. Kapitały własne kas były stosunkowo niewielkie i nie przekraczały 6,6% sumy bilansowej. Szczególnie niskie były kapitały zakładowe. Tylko 4 kasy posiadają kapitał zakładowy w ustawowej wysokości lub wyższej, 13 kas posiada kapitał zakładowy od 5.000 do 10.000 zł, zaś jedna kasa nawet 2.500 zł. W porównaniu z rokiem poprzednim fundusze własne wykazują nieznaczny wzrost. Zmiany w wysokości poszczególnych rodzajów funduszów własnych ilustrują poniższe cyfry:

	Dn. 31.XII.35 r.	Dn. 31.XII.36 r.
Kapitał zakładowy	786.000 zł	824.000 zł
Fundusz zasobowy	7.743.000 „	7.491.000 „
Fundusze specjalne	548.000 „	1.662.000 „
Fundusz wyrównawczy	453.000 „	475.000 „
Fundusz amortyzacji nieruch.	678.000 „	855.000 „
Razem:	10.208.000 zł	11.307.000 zł

W zestawieniu powyższym uderza fakt zmniejszenia się funduszu zasobowego przez odpisanie z niego strat operacyjnych na dłużnikach. Inne fundusze wykazują wzrost.

Wkłady oszczędności obniżyły się o nieznaczną sumę 1.283.000 zł. Jest rzeczą znamienną, że wkłady oszczędnościowe osób fizycznych i prywatnoprawnych utrzymały się na poziomie roku poprzedniego, natomiast spadek wykazały wkłady instytucji państwowych, samorządowych i innych publiczno - prawnych. Salda rachunków bieżących wykazały nieznaczny wzrost. W porównaniu z rokiem poprzednim wkłady wykazują następujące zmiany:

	Dn. 31.XII.35 r.	Dn. 31.XII.36 r.
Wkłady oszczędnościowe:		
a) instytucyj państw. sam. i inn. publiczno-prawnych	33.013.000 zł	31.635.000 zł
b) osób fizycz. i pryw.-prawnych	87.302.000 „	87.497.000 „
Rachunki bieżące	7.198.000 „	7.215.000 „
Salda kredyt. r-ków otw. kredytu	19.000 „	21.000 „
Razem:	127.532.000 zł	126.368.000 zł

Spadek wkładów został wyrównany w bieżącym roku, który za 3 kwartały wykazuje przyrost wkładów o 7.528.000 zł, przy czym wkłady publiczno - prawne wykazują dalszy nieznaczny spadek.

Jakkolwiek spadła suma wkładów, jednakże liczba deponentów stale wzrasta. Dowodzi to, że pieniądz spekulacyjny, podlegający ciągłym wahaniom koniunktury odpływa z kas tutejszych pod wpływem przeobrażeń, jakie zachodzą na naszym, a nawet na zagranicznych rynkach pieniężnych, natomiast kasy rozszerzają zasięg swej działalności na coraz szersze warstwy ludności. Tempo przyrostu liczby książeczek oszczędnościowych jest dość znaczne. Na ultimo 1935 r. liczba książeczek oszczędnościowych wydanych przez kasy i czynnych wynosiła 188.714, na koniec 1936 r. już 211.357. Liczba

ta wzrosła do końca września 1937 r. do 218.871. Województwo śląskie liczy około 1.351.000 mieszkańców. Z powyższych cyfr wynika, że o ile na początku roku 1936 co 7 mieszkaniec województwa miał książeczkę oszczędnościową K. K. O., w roku 1937 prawie co 6 jest w jej posiadaniu. W związku z tak dużym wzrostem liczby książeczek przeciętna wkładu na 1 książeczkę stale maleje, utrzymuje się natomiast na poziomie przeciętna wkładu na 1-go mieszkańca stosunkowo bardzo wysoka (w stosunku do wkładów osób fizycznych — około 65 zł na mieszkańca, w stosunku do wszystkich wkładów — około 93 zł).

W dziedzinie propagandy oszczędności na specjalną uwagę zasługuje propaganda wśród młodzieży i dzieci. Szkoły śląskie prawie bez wyjątku posiadają szkolne kasy oszczędności. Szczegółowe cyfry były niedawno publikowane na łamach „Oszczędności", więc ich przytaczać nie będziemy [1]). Zaznaczyć tu tylko wypada, że propaganda natrafia na Śląsku na grunt podatny. Lud śląski umie cenić wartość wydajnej pracy, a szczególnie jej owoce. Oszczędny z natury, gromadzi w K. K. O. niewydaną część swych zarobków.

Zadłużenie komunalnych kas oszczędności w instytucjach finansowych z tytułu redyskonta i uzyskanych kredytów wzrosło. Stosunkowo są to niewielkie sumy, gdyż w kwocie globalnej wynoszą około 1,9% sumy bilansowej. Zmiany, jakie zaszły w zadłużeniu kas w instytucjach finansowych, obrazują następujące cyfry.

	Dn. 31.XII.35 r.	Dn. 31.XII.36 r.
Redyskonto weksli	568.000 zł	871.000 zł
Dyskonto akc. Banku Akcept.	294.000 „	420.000 „
Zastaw papier. wartościowych	208.000 „	166.000 „
Kredyty udzielone kasom	1.859.000 „	1.876.000 „
Razem:	2.929.000 zł	3.333.000 zł

1) Por. M. Wł. Tułacz — „Szkolne Kasy Oszczędności w Polsce" („Oszczędność" Nr 19 z dnia 5.X.1937 r. str. 368).

Fundusze emerytalne kas wzrosły z sumy 1.494.000 na koniec 1935 r. do sumy 1.556.000 zł na ultimo 1936 r. Dokumenty powierzane kasom do inkasa mają wartość bilansową — 1.217.000 zł.

Akcja kredytowa kas województwa śląskiego nie uległa w 1937 r. zahamowaniu i mimo odpływu wkładów wykazuje wzrost. Zmniejszeniu uległy jedynie pożyczki hipoteczne o 2.795.000 zł. Spadek wykazują także weksle protestowane o 343.000 zł, co pozostaje w związku z porządkowaniem i oczyszczaniem bilansów z należności nieściągalnych i wątpliwych. Rozmiary i zmiany w akcji kredytowej ilustrują poniższe cyfry:

	Dn. 31.XII.35 r.	Dn. 31.XII.36 r.
Weksle zdyskontowane	3.402.000 zł	4.030.000 zł
Pożyczki wekslowe	6.837.000 „	8.437.000 „
Weksle protestowane	1.887.000 „	1.544.000 „
R-ki otwartego kredytu	9.806.000 „	9.369.000 „
Pożyczki termin. pod zastaw	5.720.000 „	6.448.000 „
„ na skrypty dłużne	9.019.000 „	11.149.000 „
„ hipoteczne	45.111.000 „	42.315.000 „
Należności z tyt. układów konwersyjnych	2.811.000 „	4.272.000 „
	84.593.000 zł	87.564.000 zł

Przy zwiększeniu akcji kredytowej bezpośredniej lokaty wolnych funduszów w papierach wartościowych uległy ograniczeniu. Stan portfelu papierów wartościowych wykazuje spadek z 26.778.000 zł na ultimo 1935 r. do sumy 23.734.000 zł w dniu 31.XII.1936 r. Również spadek wykazują lokaty na r-kach loro i nostro w innych K. K. O. i bankach, a mianowicie z sumy 10.955.000 zł w dn. 31.XII.1935 r. do sumy 6.390.000 zł na ultimo 1936 r.

Znaczne kapitały ulokowały kasy w nieruchomościach. Wartość bilansowa nieruchomości będących własnością kas wynosiła w dniu 31.XII.1936 r. — 11.545.000 zł. Zaznaczyć przy tym należy, że kasy śląskie posiadają lokale własne urządzone znakomicie i przystosowane do rozwoju instytucyj.

Stanisław Sakłak.

Komunalne Kasy oszczędności województw centralnych i wschodnich w trzecim kwartale rb.

Trzeci kwartał, obejmujący miesiące lipiec — wrzesień, to popularnie zwany sezon ogórkowy, charakteryzujący się szczególnym osłabieniem obrotów gospodarczych. Z drugiej strony miesiące letnie są doskonałą okazją do pełnego wykorzystania zaoszczędzonych w ciągu całego roku środków czy to pod formą przyjemnego spędzenia urlopu wypoczynkowego, wycieczki krajoznawczej, wyjazdu za granicę itp., miesiąc wrzesień natomiast stwarza konieczność zwiększonych wydatków na wyekwipowanie dzieci do szkoły. Wreszcie w okresie tym poważną część kapitałów z rynku pieniężnego odpływa do budownictwa, które ze zrozumiałych względów w tym czasie wykazuje większą aktywność. Te wszystkie, sezonowej natury przyczyny powodują, że trzeci kwartał kalendarzowy dla procesu kapitalizacji jest okresem z reguły pasywnym. Utrzymanie przez instytucje kredytowe w tym okresie stanu posiadania na rachunkach depozytowych jest już poważnym sukcesem.

Jeśli chodzi o K. K. O. województw centralnych i wschodnich, wykazują one w ciągu ostatniego kwartału niewielki przyrost na rachunkach wkładów oszczędnościowych, przy czym na terenie poszczególnych województw zanotowano następujące zmiany (według zbiorowego bilansu brutto, opracowanego przez Biuro Związku K. K .O. w Warszawie).

Wkłady na książeczki oszczędnościowe w tys. zł.

Województwa	31.XII.36	30.VI.37	30.IX.37	Różnica w ciągu kwart.
M. st. Warszawa	85.266	99.804	101.038	+ 1.234
Warszawskie	32.686	37.102	38.198	+ 1.096
Łódzkie	13.455	15.522	15.491	— 31
Kieleckie	13.448	14.094	14.856	+ 762
Lubelskie	7.108	8.170	8.557	+ 387
Białostockie	4.672	4.959	5.192	+ 233
Wileńskie	6.180	6.703	6.869	+ 166
Nowogródzkie	1.403	1.687	1.677	— 10
Poleskie	1.748	1.844	2.060	+ 216
Wołyńskie	3.230	3.658	3.819	+ 161
	169.196	193.543	197.757	+ 4.214

Przyrost zatem wkładów oszczędnościowych w ciągu ostatniego kwartału wyraża się kwotą zł 4.214 tys., podczas gdy w kwartale poprzednim wynosił zł 12.591 tys. Przyrost ten, jak z zestawienia wynika, nie rozkłada się równomiernie na poszczególne okręgi; dwa województwa notują niewielki spadek wkładów. Jest rzeczą charakterystyczną, że ubytek wkładów wykazują kasy województwa łódzkiego, które dotychczas stale zajmowały pierwsze miejsce pod względem dynamiki rozwojowej. Podkreślić się godzi stały i systematyczny rozwój K. K. O. m. st. Warszawy, która w kwartale sprawozdawczym przekroczyła sumę złotych stu milionów wkładów oszczędnościowych.

Z ogólnej sumy wkładów, zdeponowanych na książeczki oszczędnościowe, a wynoszącej na ultimo miesiąca września kwotę zł 197.757 tys., na wkłady osób prywatnych przypada zł 172.674 tys. — osób zaś prawno - publicznych — zł 25.083 tys. Pierwsze w ciągu kwartału wykazują wzrost o zł 4.961 tys., drugie zaś w tymże okresie zmalały o zł 747 tys. Spadek wkładów publicznych tłumaczyć sobie należy wycofywaniem przez samorządy części funduszów na potrzeby bieżące, w szczególności na potrzeby związane z prowadzeniem różnych inwestycyj w okresie letnim, kiedy wpływy z podatków ulegają skurczeniu.

O ile na rozwój wkładów oszczędnościowych przyczyny sezonowe nie wielki wpływ wywarły, o tyle bardziej zaciążyły na rachunkach czekowych, stan których w ciągu kwartału zmniejszył się o kwotę zł 4.732 tys. (Przyrost rachunków czekowych w kwartale poprzednim wynosił zł 8.296 tys.). Jest to zjawisko zupełnie zrozumiałe. Rachunki czekowe reprezentują rezerwy płatnicze przedsiębiorstw handlowych i przemysłowych, które w okresie letnim już przy zmniejszonych wpływach przygotować się muszą do kampanii w zbliżającym się sezonie. Stąd płynie konieczność sięgnięcia do rezerw płatniczych, zdeponowanych na rachunkach w instytucjach zbiorczych.

Łączny stan wkładów oszczędnościowych, rachunków czekowych oraz sald kredytowych na r-kach otwartego kredytu w porównaniu ze stanem na ultimo kwartału poprzedniego przedstawia się, jak następuje: (w tys. zł):

Rodzaj wkładów	31.XII.36	30.VI.37	30.IX.37	Różnica kwart.
wkłady oszcz. prywatne	146.197	167.713	172.674	+4.961
wkłady oszcz. instyt. prawno-publ.	22.999	25.830	25.083	— 747
Razem wkłady oszcz.	169.196	193.543	197.757	+4.214
wkłady na r-ki czekowe	46.798	62.450	57.718	—4.732
salda kred. r-ków otw. kred.	883	980	1.075	+ 95
wkłady ogółem	216.877	256.973	256.550	— 423

Łączny zatem stan rachunków utrzymał się prawie na niezmienionym poziomie; ubytek wkładów czekowych został niemal wyrównany przyrostem, jaki wykazały wkłady oszczędnościowe. W porównaniu zaś ze stanem na początku roku wkłady ogółem wzrosły o kwotę zł 39.673 tys., przy czym na wkłady oszczędnościowe przypada zł 28.561 tys., zaś na wkłady czekowe — zł 10.920 tys.

Mimo zahamowanego przypływu kapitałów w formie nowych wkładów, rozmiary akcji kredytowej w ciągu trzeciego kwartału roku bieżącego bynajmniej nie uległy zwężeniu. Stan udzielonych przez kasy kredytów w ciągu ostatniego kwartału wzrósł o zł 7.909 tys., a w porównaniu ze stanem na początku roku — o zł 28.021 tys. Rozwój operacyj kredytowych na terenach poszczególnych województw ujmuje poniżej przytoczone zestawienie:

Stan udzielonych kredytów (tys. zł.).

Województwa	31.XII.36	30.VI.37	30.IX.37	Różnica kwart.
M. st. Warszawa	70.846	78.030	82.985	+ 4.955
Warszawskie	32.084	35.020	36.448	+ 1.428
Łódzkie	14.433	19.241	19.715	+ 474
Kieleckie	17.178	18.796	19.186	+ 390
Lubelskie	11.387	12.817	12.847	+ 30
Białostockie	8.601	8.787	9.032	+ 245
Wileńskie	6.538	7.020	6.861	— 159
Nowogródzkie	4.026	4.411	4.520	+ 109
Poleskie	2.643	3.006	3.069	+ 63
Wołyńskie	6.303	7.023	7.397	+ 374
	174.039	194.151	202.060	+ 7.909

Jak zwykle największy przyrost, bo zł 5.232 tys. wykazują pożyczki wekslowe, których stan na ultimo kwartału wynosi zł 66.888 tys. Portfel natomiast weksli protestowanych skurczył się o zł 383 tys. do kwoty zł 5.800 tys., co stanowi około 2.8% ogółu akcji kredytowej. Stałe kurczenie się portfelu protestów stwierdza z jednej strony dużą ostrożność kas przy rozdziale kredytów, a z drugiej — polepszenie się wypłacalności pożyczkobiorców. Inne rachunki kredytowe uległy niewielkim stosunkowo zmianom.

Pogotowie płatnicze kas, aczkolwiek zmalało o zł 2.196 tys., nadal jest utrzymywane na wysokim poziomie, wynosząc z końcem kwartału zł 44.930 co stanowi przeszło 22% wkładów oszczędnościowych, nie licząc innych rezerw, w szczególności w postaci wolnych kontyngentów redyskontowych.

Stan wykorzystania kredytów bankowych (re-

dyskonta, dyskonta akceptów Banku Akceptacyjnego, kredytów bezpośrednich itp.) z końcem kwartału wynosi zł 30.012 tys., co w porównaniu ze stanem na ultimo kwartału poprzedniego wynosi o zł 1.927 tys. więcej. Wzrost zadłużenia K. K. O. w bankach pozostaje w związku z udziałem kas w rozprowadzeniu kredytów celowych, zaliczkowych i siewnych z funduszów Państwowego Banku Rolnego. a częściowo w związku ze zwiększonym wykorzystaniem przez K. K. O. kredytów rzemieślniczych w Banku Gospodarstwa Krajowego.

Portfel papierów wartościowych zmalał w ciągu kwartału o zł 1.874 tys. do sumy zł 46.569 tys. Skurczenie się portfelu walorów nastąpiło częściowo wskutek konieczności ich upłynnienia, a częściowo wywołane jest tendencją do wyzbywania się biletów skarbowych wobec wprowadzonej obniżki ich oprocentowania.

Rentowność kas na ogół zapowiada się lepiej niż w roku poprzednim. W ciągu trzech kwartałów zainkasowano tytułem odsetek ogółem zł 15.227 tys., podczas gdy w ciągu całego zeszłego roku wpływ z tytułu odsetek wyniósł 16.603 tys. zł. Wypracowana w ciągu trzech kwartałów nadwyżka między rachunkami wynikowymi dodatnimi a ujemnymi wynosi zł 4.434 tys. Nadwyżka ta łącznie z nadwyżką osiągniętą w czwartym kwartale rb. powinna przeciętnie wystarczyć na pokrycie procentów, które z końcem roku trzeba będzie dopisać do rachunków stanu biernego, w szczególności do wkładów oszczędnościowych.

W. W.

K. K. O. na VIII. Targach Wołyńskich w Równem

Wołyń staje się coraz popularniejszy. W ogólnym wyścigu pracy Wołyń zmierza szybkimi krokami naprzód, by niebawem już stanąć do rywalizacji z innymi dzielnicami, które wyprzedziły go w gospodarczym i kulturalnym rozwoju. Drewniane pługi i wozy odeszły w niepamięć, a nowoczesne narzędzia i środki przenikają do wszystkich gospodarstw i warsztatów, do wszystkich ośrodków produkcji i pracy. Odeszły w niepamięć legendy o wilkach i niedźwiedziach na ulicach wołyńskich miast, natomiast nowoczesne budowle, wodociągi i kanalizacje, neony i wszelkie inne nowoczesne urządzenia są zewnętrznym wyrazem obecnego oblicza Wołynia.

Raz do roku Wołyń skupia większą uwagę państwowych i społecznych czynników organizując znaną w całej Polsce imprezę — „Targi Wołyńskie". W bieżącym roku Targi odbyły się w dniach od 12 — 26 września i miały przebieg szczególnie uroczysty i pomyślny. Przecięcia symbolicznej wstęgi oraz otwarcia Targów dokonał marszałek Senatu Prystor w obecności wiceministra spraw wewnętrznych Korsaka, wojewody Józewskiego, dowódcy O. K. gen. Smorawińskiego, delegata Ministra Przemysłu i Handlu nacz. Sokołowskiego, grupy posłów i senatorów na czele z wicemarszałkami Barańskim, Schaetzlem, Kielakiem, oraz przedstawicieli władz cywilnych i wojskowych, prasy, samorządów gospodarczego i terytorialnego, instytucji i organizacji społecznych, tudzież licznie zgromadzonych przedstawicieli społeczeństwa wołyńskiego.

Z ramienia Związku K. K. O. w Warszawie na otwarcie Targów przybył wicedyrektor Związku K. Kohlmann.

W roku ubiegłym podaliśmy na łamach „Oszczędności" szczegółową charakterystykę Targów Wołyńskich, uwzględniając zasadnicze cechy Wołynia z punktu widzenia gospodarczego, a więc produkcję, wymianę i stan rozwoju ekonomicznego. Obecnie, ograniczając się do zanotowania udziału K. K. O. w Targach Wołyńskich, pragniemy stwierdzić, że impreza ta, zainicjowana w 1930 r. przez starostę p. Stanisława Bogusławskiego, stale się rozwija i spełnia poważną rolę w gospodarczym życiu Wołynia.

Wszystko co Wołyń posiada i produkuje, co zdziałał od chwili odzyskania niepodległości na polu pracy gospodarczej i samorządowej, w dziedzinie uprzemysłowienia i wykorzystania bogactw naturalnych, a szczególnie kopalnianych, w dziedzinie podniesienia stanu gospodarstw rolnych i rzemiosła, oraz w dziedzinie ogólnego materialnego i kulturalnego dorobku — znajduje odbicie i reprezentowane jest na Targach.

W ostatnich latach poważne przemysłowe firmy z zachodnich połaci kraju, zainteresowane wołyńskim rynkiem zbytu, budują pawilony i zakładają stoiska na Targach. Pożądany ten kontakt w przyszłości może dodatnio wpłynąć na wymianę i niewątpliwie ułatwi wołyńskim czynnikom gospodarczym organizację zbytu.

Wołyńskie komunalne kasy oszczędności wystąpiły na Targach zbiorowo w osobnym pawilonie propagandowym, obrazując wspólnie całokształt działalności wołyńskich K. K. O. za okres 10-lecia od 1927 — 1937 r. Szczegółowy opis pawilonu K. K. O. podaje „Codzienna Gazeta Handlowa", jak następuje:

„Kiosk propagandowy komunalnych kas oszczędności na Wołyniu urządzony został na tegorocznych Targach w Równem wielce pomysłowo i estetycznie. Z zewnątrz ścianę jego, przeciętą dyskretnie umieszczonym napisem: „oszczędnością i pracą ludzie się bogacą", zdobi olbrzymich rozmiarów pszczoła składająca miód do ula — doskonale pomyślany obraz plastyczny symbolizujący ideę oszczędności. Wewnątrz pawilonu, którego fronton wspiera się na słupku imitującym stos monet srebrnych, oglądamy zespół świetnie skomponowanych tablic statystycznych, połączonych w sposób nader oryginalny z fotomontażami.

Widzimy że wkłady w komunalnych kasach oszczędności w całej Polsce wzrosły od r. 1927 do 1.VII.1937 r. ze 105.5 miln. zł na 758.2 miln. zł.

W tym samym czasie w województwie wołyń-

skim wzrosły one z 475 tys. zł na 4.707 tys. zł, a więc na Wołyniu tempo przyrostu wkładów było silniejsze niż w innych częściach kraju. Linie kolorowe przedstawiające ewolucję tych cyfr rzucono na tło olbrzymich fotosów przedstawiających gmachy K. K. O., fragmenty ich biur, stosy monet i banknotów oraz maszyny do liczenia przy pracy.

Z dalszych tablic, w których również cyfry i krzywe rzucone są na tło odpowiednich fotosów, dowiadujemy się, że suma udzielonych kredytów wyniosła w r. 1927 — 1.132 tys. zł, a na 1.VII.1937 r. — 6.296 tys. zł.

Bardzo dobra jest tablica porównawcza obrazująca bezpieczeństwo wkładów w K. K. O. (fotografia kasy pancernej) w zestawieniu z lekkomyślnością, jaką jest trzymanie pieniędzy w domu (zdjęcie: złodziej kradnie banknoty z siennika).

Całość kiosku K. K. O. bardzo udatna, estetyczna i o dużej sile przekonywującej. Dodajmy, że kiosk opracowano całkowicie siłami miejscowymi".

Zaznaczyć należy, że p. Wiceminister Wł. Korsak żywo interesował się wystawą komunalnych kas oszczędności. Wyrazem tego była m. in. wspólna fotografia p. Wiceministra z naczelnikiem wydziału samorządowego p. Grochowskim, p. wicedyrektorem Kohlmannem i dyrektorami K. K. O. woj. wołyńskiego.

Obecni na uroczystościach dyrektorzy wołyńskich K. K. O., po otwarciu i zwiedzeniu Targów odbyli wspólną konferencję, w której wzięli udział również wicedyrektor Związku K. K. O. p. K. Kohlmann, inspektor p. B. Siedlecki i nacz. wydziału samorządowego Woł. Urzędu Wojewódzkiego p. Roman Grochowski.

Na konferencji omówiono sprawę organizacji regionalnej propagandy oszczędności, sprawę ulokowania biur K. K. O. w odpowiednio usytuowanych własnych budynkach oraz metody pracy w dziedzinie organizacji szkolnych kas oszczędności.



Pawilon K. K. O. na „Targach Wołyńskich".

F. Turczyński.

Spółdzielnie Kredytowe w 1936 r.

Na ogół statystyka spółdzielni wychodzi u nas z dużym opóźnieniem. Sprawozdania związków, z których można by czerpać najściślejsze i najszczegółowsze dane o spółdzielniach, wychodzą zazwyczaj po roku i dłużej od chwili zamknięcia rozpatrywanego okresu, a przy tym w większości wypadków nie są one publikowane. Dotychczas ogłaszają drukiem obszerniejsze dane o spółdzielniach, udostępniając je publiczności, tylko związki polskie i niemieckie. Statystyka dotycząca spółdzielczości publikowana przez Główny Urząd Statystyczny daje jeszcze więcej spóźnione wiadomości o naszym ruchu spółdzielczym. Są to więc materiały przeważnie o charakterze historycznym, które nie mogą być podstawą do oświetlenia działalności bieżącej i stanu obecnego spółdzielczości. W najszczęśliwszym jeszcze położeniu znajduje się spółdzielczość kredytowa; statystyka najistotniejszych objawów jej działalności bieżącej znajduje swój wyraz w „Biuletynie Rady Spółdzielczej". O błędach i zaletach tej statystyki pisałem już w ubiegłym roku. („Oszczędność" 1936 r. Nr 10 art. „Spółdzielnie kredytowe w 1935 r.").

Stosując te same metody badań co i w roku ubiegłym, uwzględniam w obecnej pracy te same elementy, co i w mojej pracy poprzedniej — poddaję więc analizie bilanse zarówno w zestawieniu liczb bezwzględnych jak i przeciętnych, co umożliwia mi nie tylko zobrazowanie rozmiarów akcji spółdzielni kredytowych w ostatnim okresie sprawozdawczym, ale i ustalenie jej charakteru oraz rozwoju dynamicznego. W innych ujęciach liczby „Biuletynu" odnoszące się do różnych zbiorowości spółdzielni uwzględnionych w zestawieniach nie byłyby w żadnej mierze porównywalne ze sobą, a zatem nie dawałyby podstawy do analizy działalności obecnej spółdzielni w porównaniu z latami ubiegłymi.

Rok 1936 na terenie spółdzielni kredytowych należy w dalszym ciągu do okresu reorganizacyjnego, zapoczątkowanego reformami w tej dziedzinie w ubiegłych latach. Działalność tych instytucyj jest poddawana coraz większej kontroli i przysto-

sowywana do warunków gospodarczych kraju. Wyraziło się to z jednej strony w coraz większym kontakcie między związkami rewizyjnymi i spółdzielniami, w uporządkowaniu działalności sprawozdawczej tych ostatnich, poddaniu jednostek niezdrowych specjalnej obserwacji, wyłączaniu ich ze związków, a nawet często i przymusowej likwidacji, z drugiej strony w planowanych posunięciach gospodarczych, które doprowadziły do wzmożenia zasobów płatniczych tych instytucyj i tym samym przyczyniły się do zorganizowania głównych podstaw ruchu oszczędnościowego.

Po przejściowym zahamowaniu się rozwoju spółdzielni pod względem ilościowym w 1934 r., w następnych latach nastąpiło odprężenie w tym kierunku. Zaznaczyło się to jednak silniej dopiero w 1936 r. i szczególniej wśród spółdzielni związkowych. Liczba spółdzielni niezwiązkowych w dalszym ciągu zmniejsza się, pomimo tego, iż wiele spółdzielni źle pracujących lub spekulacyjnych zostało w tym czasie wykluczonych ze związków, przechodząc tym samym do grupy spółdzielni niezwiązkowych pozostających pod ostrą kontrolą Rady Spółdzielczej. Zmniejszanie się liczby spółdzielni niezwiązkowych tłumaczy się specjalną akcją Rady Spółdzielczej dążącej do oczyszczenia terenu z cherlawych instytucyj i szkodników społecznych podszywających się pod spółdzielczość. Dzięki tej selekcji liczba niezwiązkowych spółdzielni kredytowych spadła w ciągu 1936 r. z sześciuset kilkudziesięciu do dwustu kilkudziesięciu jednostek. Większośc ich zatem przeszła w stan likwidacji.

Z rozwojem akcji finansowej spółdzielni możemy się zapoznać rozpatrując najgłówniejsze pozycje bilansowe wyrażone w liczbach przeciętnych, w celu umożliwienia ich porównywalności w różnych latach i różnych zbiorowościach i eliminowania w znaczniejszym stopniu wynikających stąd błędów.

Główne pozycje zbiorowych bilansów wszystkich spółdzielni kredytowych w przeliczeniu na jedną instytucję.

Tysiące Zł. Stan na 31/XII—

Rok	1934	1935	1936
Wkłady oszczędnościowe	43,7	45,1	44,0
Rachunki bieżące . .	4,7	3,7	4,7
Zasoby płatnicze . .	7,1	7,5	8,4
Pożyczki:	86,5	99,4	84,1
W tym:			
wekslowe	32,1	44,2	38,2
zaległe	11,4	9,5	11,2
Zadłużenie:	26,7	32,9	28,8
W tym:			
Redyskonto weksli	9,5	8,1	6,8

Operacje bierne spółdzielni kredytowych w 1936 r. polepszyły się. Wprawdzie wkłady oszczędnościowe spadły o 2,2%, ale zato podniosły się rachunki bieżące prawie o 27%, co w ogólnej sumie prawie nie zmieniło stanu kapitalizacji w spółdzielniach kredytowych. W stosunku do 1934 r. stan ten nawet cokolwiek się poprawił. Przesuwanie się kapitałów z rachunków oszczędnościowych na bieżące było objawem powszechnych w naszych instytucjach kredytowych.

Konwersja długów rolniczych, w dalszym ciągu niezbyt pewna sytuacja gospodarcza kraju oraz związane z tym trudności płatnicze pożyczkobiorców i wyraźna niechęć wśród rolników do regulowania swoich długów spowodowały, iż spółdzielnie ostrożniej korzystały z kredytów niż w 1935 r. Zadłużenie ich w 1936 r. zmniejszyło się o kilkanaście procent. Na ogół dosyć słabe redyskonto weksli w spółdzielniach, w 1936 r. zmniejszyło się jeszcze prawie 16%.

Takie nastawienie spółdzielni kredytowych w dziedzinie gromadzenia kapitałów obcych i coraz silniejsze wytwarzanie zasobów płatniczych musiało doprowadzić do silnego ograniczenia ich akcji pożyczkowej. W 1936 r. spada ona poniżej poziomu z 1934 r., a w stosunku do 1935 r. zmniejsza się o przeszło 15%. Obroty stają się przeważnie krótkoterminowe. Spadek pożyczek wekslowych zmniejsza się tu zaledwie o 9%. Akcja czynna spółdzielni została więc bardzo silnie ograniczona wskutek ich polityki finansowej i tendencji do gromadzenia rezerw gotówkowych.

Zaznaczyć tu jednak należy, że w spółdzielniach niezwiązkowych dało się zauważyć raczej zjawisko odwrotne. Mianowicie zadłużenie ich wzrosło (z wyjątkiem kredytów redyskontowych), dzięki czemu mogły one lepiej rozwinąć z kolei swą akcję kredytową.

Ciekawą jest rzeczą, że spółdzielnie związkowe wykazują większe stosunkowo sumy zaległych pożyczek od spółdzielni niezwiązkowych.

Konwersja długów rolniczych objęła w spółdzielniach kredytowych w dn. 31.XII.1936 r. przeszło 24% udzielonych pożyczek. Stan i uruchomienie tych aktywów w spółdzielniach kredytowych przedstawia się jak niżej (w miln. zł):

	Pożyczki ogółem	Pożyczki skonwert.	B. A. Akcepty oddane do dysk.
Spółdzielnie ogółem:	460	98	68
w tym:			
Spółdzielnie związkowe	454	97	67

Kredyt długoterminowy, hipoteczny, rzadko jest udzielany przez spółdzielnie. Na ogół nie przekraczał on w 1936 r. 4,5% w stosunku do ogólnej sumy pożyczek.

Dla scharakteryzowania rozmiarów działalności spółdzielni kredytowych w 1935 r. podaję poniżej główne pozycje ich bilansów zbiorowych w liczbach bezwzględnych (w miln. zł):

Stan na 31/XII 1936 r.

	Spółdzielnie związkowe i niezwiązkowe razem	Spółdzielnie związkowe				
		Ogółem Polska	Grupa województw			
			Centralne	Wschodnie	Zachodnie	Południowe
Liczba uwzględnionych spółdzielni	(5472)	(5244)	(1575)	(731)	(859)	(2079)
Wkłady oszczędnościowe	241	238	79	10	102	47
Liczby książeczek (w tys.)	(636)	(629)	(198)	(60)	(135)	(236)
Rachunki bieżące	26	24	8	1	11	3
Liczba kont (w tys.)	(19)	(17)	(6)	(1)	(8)	(3)
Zasoby płatnicze	46	45	20	3	17	6
Pożyczki	460	454	141	40	187	87
w tym weksle	209	205	87	15	53	51
zaległe	61	60	24	13	16	7
skonwertowane	98	97	24	6	24	12
hipoteczne	20	20	0[1])	0[1])	19	0[1])
Zadłużenie	157	154	44	24	56	29
w tym redyskonto weksli	37	37	10	2	16	9
Akcepty B. A. oddane do dyskonta	68	67	20	14	21	11

Opierając się na powyższym zestawieniu możemy powiedzieć, iż najsilniej kapitalizują w spółdzielniach woj. zachodnie, najsłabiej wschodnie. Woj. południowe pomimo posiadania o 25% liczniejszej sieci spółdzielni kredytowych kapitalizują o 40% słabiej od woj. centralnych. Woj. wschodnie posiadając tylko dwa razy mniej spółdzielni niż woj. centralne, kapitalizują niemal 8 razy słabiej od tych ostatnich. Na akcję kapitalizacyjną w spółdzielniach kredytowych wpływa zatem najsilniej zamożność i stan zagospodarowania ludności na terenach objętych ich działalnością.

Spółdzielnie poznańskie, kumulujące najwięcej oszczędności lokalnych, jednocześnie najsilniej są zadłużone na rynkach pozamiejscowych.

Zasoby płatnicze spółdzielni kredytowych w stosunku do kapitałów obcych kształtują się w terenie w następujący sposób:

Stosunek %-wy zasobów płatn. do wkładów i zadłużenia.

Spółdz. związkowe i niezwiązk. razem	Spółdzielnie związkowe				
	Ogółem Polska	Województwa			
		Centr.	Wschod.	Zachod.	Południ.
10,9	10,8	13,0	0,9	10,1	7,6

Zasoby płatnicze są więc największe w woj. centralnych, najsłabsze w południowych.

Akcja pożyczkowa w przybliżeniu układa się analogicznie do akcji kapitalizacyjnej. Najsilniejsza jest ona jak i wkłady w województwach zachodnich i centralnych, najsłabsza zaś w woj. wschodnich.

Niemniej ciekawy jest rozwój spółdzielczości kredytowej wśród różnych narodowości w Polsce. Wśród spółdzielni polskich spółdzielnie kredytowe stanowią 52%, wśród żydowskich — 92%, wśród ukraińskich — 20% i wśród niemieckich prawie — 54%.

Najważniejsze pozycje w bilansach zbiorowych spółdzielni kredytowych rozmaitych narodowości kształtują się w następujący sposób:

W miln. zł.	Polskie	Mniejszościowe			
		Ogółem	Żydowskie	Ukraińskie	Niemieckie
Liczba spółdzielni uwzględn.	3558	3886	622	662	402
Wkłady oszczędnościowe	141	96	32	8	56
(Liczba książ. oszczędn. w tys.)	(466)	(162)	(48)	(70)	(438)
R-ki bieżące	10	14	6	0[1])	8
(Liczba kont w tys.)	(7)	(10)	(5)	(0)	(5)
Zasoby płatnicze	24	21	8	0[1])	12
Pożyczki:	298	153	53	13	90
w tym wekslowe	148	57	40	7	10
zaległe	52	8	4	2	2
skonwertowane	94	4	0[1])	3	1
hipoteczne	0[1])	20	0[1])	0[1])	20
Zadłużenie:	123	32	12	2	18
w tym: redyskonto	31	6	4	0	1
Akcepty B. A. oddane do dyskonta	66	1	0	0	0

Mniejszości narodowe stanowiąc 31% ludności, kapitalizują przeszło 40% wkładów spółdzielni kredytowych.

Wśród wkładów mniejszościowych znów pra-

[1]) Poniżej 1 miliona złotych.

wie 17% stanowią wkłady żydowskie, przeszło 8% — ukraińskie i przeszło 58% wkłady niemieckie. Z tego widać, iż najsilniej w Polsce kapitalizuje ludność niemiecka. Stanowi ona zaledwie drobny ułamek naszego społeczeństwa, a akumuluje przeszło czwartą część naszych oszczędności w spółdzielniach. W mniejszym stopniu zdolności te występują wśród ludności żydowskiej, jeszcze słabiej wśród ukraińskiej. Zdolność oszczędzania ludności polskiej nie stoi tu na ostatnim miejscu. 70% Polaków gromadzi w spółdzielniach kredytowych 60% kapitałów oszczędnościowych. Na jedną książeczkę oszczędnościową Polacy gromadzą — 39,6 zł, żydzi — 59,9 zł, Niemcy 140,1 zł, Rusini zaś tylko 12,5 zł.

Stanisław Kopczyński.

Ze Związku Związków K. K. O.

Zebranie Rady.

W dniu 18 bm. odbyło się w Warszawie w lokalu Polskiego Banku Komunalnego zebranie Rady Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności. W zebraniu wzięli udział przedstawiciele wszystkich Związków K. K. O., obu banków komunalnych i Związku Powiatów R. P. Obecni byli również przedstawiciele Ministerstwa Skarbu i Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Przewodniczył obradom p. Prezes dr St Uhma ze Lwowa, Wiceprezes Związku Związków K. K. O.

Zagajając pierwsze posiedzenie Rady po śmierci ś. p. Prezesa J. Zdanowskiego, p. Prezes Uhma wygłosił krótkie przemówienie poświęcone pamięci zmarłego Prezesa. W serdecznych słowach mówca podniósł wielkie zasługi Zmarłego, jego głęboką wiedzę i szlachetny charakter. Zebrani stojąc wysłuchali przemówienia, składając w ten sposób hołd ś. p. Juliuszowi Zdanowskiemu.

Po załatwieniu kilku spraw o charakterze administracyjnym i finansowym przystąpiono do obrad nad dalszymi sprawami, spośród których wymieniamy ważniejsze.

Rada postanowiła utrzymać do końca rocznego okresu gospodarczego dotychczasowe prowizorium odnośnie kierownictwa pracami Związku Związków K. K. O., powierzając p. Prezesowi Uhmie pełnienie tej funkcji do czasu wyboru nowego prezesa Związku Związków. Jednocześnie postanowiono, że Związki K. K. O. przygotują na jedno z najbliższych zebrań Rady zasady, na których ma się oprzeć reorganizacja Związku Związków.

W dalszym ciągu omówiono projekt zmiany instrukcji bilansowej dla K. K. O. dotyczący odsetek zaległych. Po dyskusji uzgodniono i przyjęto projekt opracowany przez specjalną komisję dyrektorów Związków K. K. O. w Katowicach, wprowadzając w nim szereg zmian mających na celu uproszczenie księgowania. Projekt będzie przesłany przez Związki w najbliższym czasie do Min. Skarbu celem zatwierdzenia go.

Następnie przyjęto nową zasadę podziału kosztów nadzoru państwowego nad kasami na rok 1938, biorąc za podstawę sumy wkładów i sumy bilansowe wszystkich K. K. O. na terenach poszczególnych Związków.

Postanowiono zwołać specjalną komisję dyrektorów Związków celem opracowania projektu wzoru jednolitego sprawozdania statystycznego kas oraz celem rozważenia sprawy wprowadzenia jednolitego typu książeczki oszczędnościowej dostosowanej do nowych przepisów prawnych.

W końcu poruszono b. ważną sprawę samopomocy finansowej K. K. O. Mianowicie, wobec szczupłości i powolnego wzrostu wspólnego funduszu gwarancyjnego K. K. O., wysunięto myśl stworzenia specjalnego funduszu obrotowego dla niesienia kredytowej pomocy kasom, które znajdą się w nagłej potrzebie. Uznając w zasadzie utworzenie takiego funduszu za rzecz pożyteczną i pilną, Rada przekazała Zarządom poszczególnych Związków opracowanie tego zagadnienia.

Echa śmierci ś. p. Juliusza Zdanowskiego za granicą.

W uzupełnieniu wiadomości podanych w Nr 20 „Oszczędności“ zamieszczamy poniżej w tłumaczeniu szereg listów, jakie wpłynęły z zagranicy do Związku Związków K. K. O. wzgl. p. Prezesa dr St. Uhmy z powodu zgonu ś. p. Prezesa J. Zdanowskiego, niezależnie od listów skierowanych pod adresem Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności. Stwierdzają one, jak wielkim szacunkiem i sympatią cieszył się Zmarły w kołach kas oszczędności zagranicznych.

Dyrektor Międzynarodowego Instytutu Oszczędnościowego w Mediolanie skierował na ręce sekretarza Związku Związków K. K. O. p. Bolesława Obszyńskiego, pismo następujące:

Panie Sekretarzu,

Z prawdziwym bólem przeczytałem w numerze czasopisma „Oszczędność“ z bm. wiadomość o śmierci Waszego Prezesa, ś. p. senatora Juliusza Zdanowskiego, który zmarł 8 października w Krakowie.

Ś. p. Prezesa Zdanowskiego uważałem za prawdziwego przyjaciela naszego Instytutu, toteż boleśnie odczuwam Jego stratę. Nasze stosunki w drodze wymiany listów były częste i stałe. Pan Prezes Zdanowski korzystał zawsze chętnie z naszych usług, widząc w nich pomoc ułatwiającą Mu krzewienie oszczędności polskiej, któremu to zadaniu poświęcał się z zapałem i którego nie przestał pełnić nawet wówczas, gdy choroba osłabiła jego siły przed kilku laty. Instytut nasz odczuwa żal z powodu straty, która dotknęła oszczędność polską i zachowa serdeczną pamięć o Waszym Prezesie.

Prosimy wyrazić rodzinie Zmarłego i przyjąć

samemu, jako Sekretarz Związku Związków Komunalnych Kas Oszczędności, nasze szczere współczucie oraz zapewnienie o mym głębokim poważaniu.

Dyrektor:

(—) Filippo Ravizza.

Od Związku Czechosłowackich Kas Oszczędności *(Svaz Czeskoslovenskych Spořitelen)* w Pradze wpłynęło pismo następujące:

Głęboko zasmuceni śmiercią zasłużonego Prezesa Związku W. Panów, ś. p. Senatora Juliusza Zdanowskiego, pozwalamy sobie wyrazić Panom w imieniu własnym i wszystkich czechosłowackich kas oszczędności szczere współczucie.

Naczelny dyrektor:

(—) Dr J. Wild.

P. dr Stefan Uhma, wiceprezes Związku Związków K. K. O., otrzymał b. serdeczny list od p. dr Wacława Veselego, Prezesa Kasy Oszczędności st. m. Brna i b. wiceprezesa Związku Czechosłowackich Kas Oszczędności (tzw. „Jednoty"), który brzmi:

Wielce Szanowny Panie Kolego i Drogi Przyjacielu!

Ogromnie zasmuciła mnie niespodziana wiadomość, że odszedł na zawsze od Was, a więc i od nas, zasłużony i wszystkim nam tak drogi i ceniony Prezes, śp. Juliusz Zdanowski. Ale szczególny ból z powodu zgonu śp. Senatora odczuwam ja osobiście. Wszak znałem Go od chwili powstania Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności, pozostawałem z Nim w stosunkach osobistych, a nawet byłem z Nim poniekąd spowinowacony, ponieważ śp. Zdanowski zaszczycił Swą obecnością ślub mej córki Lidii Raczićowej, występując w charakterze świadka.

Zmarły był nie tylko przedstawicielem kas oszczędności Rzeczypospolitej Polskiej, ale również niejako osią słowiańskich kas oszczędności. Na pewno imię Jego pozostanie na zawsze zapisane złotymi zgłoskami nie tylko w życiu Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności, ale również nas wszystkich, którzyśmy tę organizację zakładali i brali udział w jej dotychczasowych pracach.

Proszę, niech Pan, jako obecny kierownik Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności, przyjmie moje głębokie współczucie z powodu zgonu ś. p. Senatora Zdanowskiego i to moje współczucie wyrazi wszystkim przedstawicielom kas oszczędności Waszego państwa.

Korzystam ze sposobności, aby Panu, Szanowny i Drogi Przyjacielu, wyrazić mój niezmienny szacunek, z którym pozostaję

szczerze Panu oddany

(—) Vaclάv Veselý
adwokat i Prezes Kasy Oszczędności
stoł. miasta Brna.

Niemniej serdeczny list skierował do Związku Związków p. dr Karol Svatoń, radca prawny Miejskiej Kasy Oszczędności w Pradze i dyrektor „Jednoty Czeskoslovenskych Spořitelen". List ten brzmi:

Szanowni Panowie!

Proszę przyjąć wyrazy szczerego, głębokiego współczucia z powodu śmierci Waszego długoletniego, tak bardzo zasłużonego Prezesa, śp. Senatora Zdanowskiego. Nigdy w życiu nie zapomnę szlachetnego Przedstawiciela polskich kas oszczędności, a zawsze chętnie wspominać będę te piekne chwile, gdy miałem możność stykania się z Nim. Imię śp. Prezesa Zdanowskiego było w kołach kas oszczędności Czechosłowacji zawsze z czcią wymawiane i my wszyscy tu, którzy naprawdę szczerze się do Was odnosimy, odczuwamy wraz z Wami głęboki żal z powodu straty tak wybitnego człowieka!

Nie mogłem odżałować, że depesza ze smutną wiadomością o śmierci ś. p. Prezesa została mi doręczona dopiero w poniedziałek dnia 11 bm. rano (do Pragi przyszła w sobotę wieczorem, kiedy biura „Jednoty" były już zamknięte), skutkiem czego nie mogłem już przybyć do Krakowa, aby osobiście pożegnać się ze Zmarłym. Ale duchem byłem wśród Was!

Proszę przyjąć wyrazy mego prawdziwego i głębokiego poważania

Wasz szczerze oddany

(—) Dr Karel Svatoń.

W końcu zamieszczamy serdeczny list Dyrekcji Kasy Oszczędności miasta Młodej Bolesławy:

Otrzymaliśmy bardzo smutną wiadomość o śmierci szanownego Prezesa Związku W. Panów i Prezesa Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności, ś. p. Senatora Juliusza Zdanowskiego, i wyrażamy szczery żal z powodu Jego zgonu. Zmarłego znaliśmy jako szczególnie wybitnego męża, człowieka o wielkich zaletach osobistych, którego ceniliśmy wysoko i którego zawsze będziemy najlepiej wspominać.

Odczuwamy tym większy żal z powodu Jego zgonu, że właśnie w tym roku był ponownie wysunięty na czoło Zrzeszenia Słowiańskich Kas Oszczędności, przy którego tworzeniu pierwszorzędne położył zasługi i w którego pracach brał wybitny udział, dążąc do lepszej przyszłości nie tylko słowiańskich kas oszczędności, ale w ogóle narodów słowiańskich. Szkoda więc, wielka szkoda, że odszedł, nim mógł się doczekać owoców tej tak pomyślnie rozpoczętej, zasłużonej pracy.

Z powodu Jego straty pozwalamy sobie wyrazić Panom w imieniu dyrekcji naszej instytucji głębokie i szczere współczucie i zapewnić Panów, że pamięć o Nim wśród nas nigdy nie zaginie.

Pozostajemy z poważaniem

(Podpisy nieczytelne).

Kronika ustawodawcza i sądowa

WAŻNIEJSZE USTAWY I ROZPORZĄDZENIA

ogłoszone w Dzienniku Ustaw w miesiącu wrześniu i październiku 1937 r.

Dz. Ust. Nr 64,
poz. 492. Układ dotyczący długów publicznych niezabezpieczonych austriackich i węgierskich opiewających na floreny srebrne, floreny lub korony, podpisany w Paryżu dnia 11 lutego 1931.

Dz. Ust. Nr 66,
poz. 503. Rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 7 września 1937, o ograniczeniu pobytu i swobody ruchu cudzoziemców na niektórych obszarach Rzeczypospolitej.

Dz. Ust. Nr 68,
poz. 514. Rozporządzenie Ministra Spraw Wojskowych z dn. 5 września 1937 r. w sprawie wykonania dekretu Prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 12 marca 1937 r. o służbie wojskowej oficerów.

Dz. Ust. Nr 70,
poz. 520. Rozporządzenie Ministra Spraw Zagranicznych z dn. 6 września 1937 r. w porozumieniu z Ministrami: Spraw Wewnętrznych, Skarbu, Sprawiedliwości, Przemysłu i Handlu i Opieki Społecznej o opłatach konsularnych.

Dz. Ust. Nr 73,
poz. 533. Rozporządzenie Ministrów Opieki Społecznej oraz Rolnictwa i Reform Rolnych z dn. 21 sierpnia 1937 r. o warunkach higienicznych mieszkań służbowych pracowników rolnych i leśnych.

Dz. Ust. Nr 75,
poz. 547. Rozporządzenie Ministrów Komunikacji i Spraw Wojskowych z dn. 8 września 1937 r. o lotnictwie szybowcowym (szybownictwie).

Ograniczenie obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji.

Sens gospodarczy i społeczny parcelacji polega na stworzeniu odpowiedniej ilości gospodarstw średnich zdolnych do racjanalnej produkcji. Rzecz prosta, nie wystarczy przestrzeganie tego postulatu w samym momencie parcelacji; w interesie ogólnym leży utrzymanie możliwie na stałe wynikłych z przebudowy struktury rolnej zdobyczy. Postulat ten ma realizować ustawa z dnia 14 kwietnia 1937 r. o ograniczeniu obrotu nieruchomościami powstałymi z parcelacji (Dz. Ust. R. P. Nr 36, poz. 272), która weszła w życie z dniem 14 maja rb.

Przepisy tej ustawy dotyczą gospodarstw powstałych w drodze parcelacji nieruchomości ziemskich, bez względu na to, czyją własność stanowiła rozparcelowana nieruchomość. Gospodarstwa powstałe z parcelacji nie mogą być zbywane w całości lub w części, dzielone, wydzierżawiane, zastawiane *lub obciążane* bez zezwolenia władzy. Właściciele gospodarstw powstałych z parcelacji obowiązani są do osobistego gospodarowania na tych gospodarstwach; władza jednakże może zezwolić na powierzenie gospodarowania innej osobie, W licytacji gospodarstwa pochodzącego z parcelacji mogą uczestniczyć tylko osoby, które na nabycie nieruchomości uzyskały zezwolenie władzy. Nie dotyczy to jedynie instytucyj kredytu długoterminowego. K. K. O. zatem od konieczności uzyskania takiego zezwolenia nie są zwolnione.

Wszystkie powyższe ograniczenia stosują się tak do pierwotnych jak i do następnych nabywców, bez względu na to, czy w wykazie hipotecznym ograniczenie to zostało ujawnione. Ograniczenia te mogą być na mocy decyzji władzy ujawnionej w księgach hipotecznych rozciągnięte również na gospodarstwa powiększone w drodze nabycia działek z parcelacji. Również na mocy decyzji władzy, ujawnionej w księgach hipotecznych, mogą być poddane wypływającym z omawianej ustawy ograniczeniom gospodarstwa powstałe z parcelacji przeprowadzonej przed wejściem w życie tej ustawy, a po dzień 1 września 1919 r.

Umowy zawarte wbrew zreferowanym przepisom są nieważne. Gospodarstwa, którymi rozporządzono niezgodnie z tymi ograniczeniami, mogą być poddane przymusowemu wykupowi według przepisów ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Poza tym kontrahenci narażeni są na sankcje karne w postaci grzywny lub aresztu.

Władzą powołaną do wydawania zezwoleń w ramach omawianej ustawy jest starosta powiatowy.

Kronika Krajowa

Nowe władze Polskiego Banku Komunalnego.

Na ostatnim posiedzeniu Rady Nadzorczej Polskiego Banku Komunalnego w Warszawie dokonano uzupełniających wyborów do Zarządu Banku.

Naczelnym dyrektorem, po śp. Juliuszu Zdanowskim, wybrany został p. Senator Artur Śliwiński, zastępcą naczelnego dyrektora p. Dyrektor Dymitr Szarzyński i członkiem Zarządu p. Dyrektor Edward Dunin - Markiewicz, wiceprezes Związku Powiatów R. P.

25-letni jubileusz K. K. O. miasta Lwowa.

Dnia 24 października br. obchodziła swój 25-letni jubileusz Miejska Komunalna Kasa Oszczędności we Lwowie, do niedawna największa K. K. O. w Polsce. Poniżej podajemy krótkie sprawozdanie z tej uroczystości i kilka cyfr dotyczących działalności Kasy za „ Gazetą Handlową".

Po Mszy św. odprawionej w Bazylice Archikatedralnej odbyła się akademia w Teatrze Wielkim w obecności przedstawicieli rządu, Banku Gosp. Krajowego, delegatów Związków K. K. O., kas oszczędności i przedstawicieli miejscowego społeczeństwa.

Po odśpiewaniu pieśni przez chór „Echo - Macierzy" zabrał głos przewodniczący Rady Kasy poseł dr Ostrowski, prezydent m. Lwowa, omawiając doniosłą rolę gospodarczo-społeczną Kasy - jubilatki.

Następnie przemawiali: wicewojewoda lwowski p. Chmielewski, prezes Izby Przem. Handlowej p. dr Szarski, dyrektor Starkiewicz imieniem K. K. O. m. st. Warszawy, prezydent Barciszewski z Bydgoszczy imieniem Związku

K. K. O. w Poznaniu, dyrektor Morawski z ramienia Gal. Kasy Oszczędności i Związku K. K. O. we Lwowie. Dłuższe przemówienie wygłosił dyrektor Miejskiej K. K. O. we Lwowie p. dr Stefan Uhma, pod którego adresem skierowano liczne wyrazy uznania za osiągnięte rezultaty jego ofiarnej i obywatelskiej pracy.

Na ręce p. dyrektora Uhmy, jako wyraz tego uznania, Związki K. K. O. we Lwowie i Poznaniu oraz Gal. Kasa Oszczędności złożyły kilka tysięcy zł, celem zużytkowania tej sumy na cele społeczne, jakie uzna za właściwe. Sama zaś M. K. K. O. we Lwowie, chcąc upamiętnić 25-lecie swej działalności, ustanowiła fundusz w kwocie zł 100.000 na ulgowe kredyty dla lwowskiego przemysłu, handlu i rzemiosła. Poza tym Kasa ofiarowała 5 tys. zł na dożywianie ubogich dzieci i 5 tys. zł na podręczniki szkolne dla niezamożnej dziatwy m. Lwowa.

M. K. K. O. we Lwowie została założona właściwie już w 1886 r. na mocy uchwały rady miejskiej, lecz dopiero w 1912 władze austriackie zatwierdziły jej statut. Jednak normalny rozwój Kasy rozpoczyna się z chwilą wprowadzenia waluty złotowej, czyli od 1924 r. Z tą chwilą datuje się nieustanny rozwój instytucji. Ogólny obrót kasowy wynosił: w latach 1912 — 1919 sumę 370.669.656,80 Kor.; w latach 1920 — 1923 sumę 61.040.199.317,11 Mp; zaś w latach 1924—1936 zł 3.955.808.286,47,

Na cele dobroczynne Kasa wypłaciła: od r. 1912 do 1919 r. Kor. 64629, w latach 1920 — 1923 Mp. 20.154.244, od 1924 do 1936 roku zł 1.238.578,77.

Z corocznych nadwyżek bilansowych dotuje Kasa poważnie akcję zwalczania bezrobocia, buduje szkołę dla dzieci lwowskich zagrożonych gruźlicą, subwencjonuje liczne organizacje o charakterze humanitarno - społecznym.

Przy pomocy kredytów budowlanych udzielonych przez Kasę wybudowano do końca 1936 r. ok. 754 domów obejmujących 2.801 mieszkań.

Dużą pomoc od Kasy otrzymała również gmina miasta Lwowa, szczególnie po zniszczeniu Lwowa podczas walk z Ukraińcami w 1918 r., gdy Kasa pomogła miastu przy uruchomieniu uszkodzonych zakładów miejskich (elektrownia, gazownia).

Ogółem do końca 1936 r. Kasa udzieliła pożyczek hipotecznych na 33,3 miln. zł, wekslowych na 538,5 miln., pożyczek pod zastaw na 55,5 miln. złotych.

Narada przedstawicieli rzemiosła z dyrekcją K. K. O. m. st. Warszawy.

Dyrekcja K. K. O. m. st. Warszawy postanowiła nawiązać bezpośredni kontakt ze sferami gospodarczymi stolicy. W tym celu zorganizowała w dniu 17 bm. I Konferencję z przedstawicielami rzemiosła.

W powitalnym przemówieniu do 40 przedstawicieli organizacji rzemieślniczych i starszych cechu p. dyr. Dolanowski omówił cele konferencji, podkreślając tendencję Kasy przyjścia rzemiosłu stolicy z wydatną pomocą kredytową w granicach gwarantujących całkowite bezpieczeństwo operacji.

Szczegółowy referat o dotychczasowej działalności kredytowej Kasy wśród rzemiosła na terenie Stolicy wygłosił p. dyr. Starkiewicz.

W dyskusji zabierali głos pp. prezes Zw. Izb Rzemieślniczych A. Snopczyński, dyr. Zw. Izb Rzemieślniczych B. Sikorski, Rudnicki, J. Mencel, Kowalski, Mironowicz, Grodzicki, Pazderski i inni.

Mówcy przedstawiali postulaty rzemiosła dotyczące: sposobu udzielania kredytu, łagodniejszej oceny zabezpieczenia, terminu spłaty, kredytu gwarancyjnego i fakturowego, dyskonta, cesji zobowiązań płatniczych instytucji państwowych i samorządowych oraz moralnej odpowiedzialności rzemieślnika kredytobiorcy i sprawy oparcia się w szerszej mierze na opinii cechów.

W odpowiedzi p. dyr. Dolanowski zapewnił zebranych, że do złożonych dezyderatów Kasa ustosunkuje się życzliwie i rzeczowo, przy czym Dyrekcja K. K. O. m. st. Warszawy dążyć będzie, aby dzięki wzajemnemu zaufaniu rozprowadzić — w ramach obowiązujących przepisów i statutu — kredyt rzemieślniczy jak najszerzej, przede wszystkim wśród zorganizowanych rzemieślników.

W następnym numerze „Oszczędności" konferencji tej poświęcimy więcej miejsca.

Jak się dowiadujemy, w niedługim czasie odbędą się analogiczne konferencje z przedstawicielami kupiectwa i przemysłu.

Konkurs na scenariusz filmu propagandowego.

W czerwcu br., w ramach propagandy radiowej prowadzonej przez Związek K. K. O. w Warszawie w imieniu wszystkich kas, został ogłoszony konkurs na najlepszy scenariusz filmu krótkometrażowego, propagującego oszczędność i komunalne kasy oszczędności. Konkurs, którego termin został ostatecznie ustalony na 25 października br., ogłoszony był również w prasie filmowej, a nadto zaproszono doń imiennie szereg scenarzystów - fachowców.

Celem konkursu było uzyskanie dobrego scenariusza, na którego podstawie można by było przystąpić do wykonania wartościowego filmu propagandowego, tak potrzebnego i oczekiwanego przez nasze kasy oszczędności. Stosownie do tego celu określono warunki, którym powinny odpowiadać nadsyłane prace konkursowe. A więc film powinien propagować ideę oszczędności i usługi K. K. O. w dziedzinie gromadzenia oszczędności pieniężnych i udzielania kredytów; propaganda winna być przeprowadzona w sposób dyskretny; scenariusz winien zawierać pewną akcję rozgrywającą się w środowisku typowym dla działalności większości K. K. O., a więc przede wszystkim małomiasteczkowym wzgl. i wiejskim. Reportaż czy faktomontarz winien być raczej uzupełnieniem fabuły.

Nagrody za najlepszy scenariusz wyznaczono niewysokie stosunkowo, a mianowicie I-sza zł 300,—, II-ga zł 200,—, III, IV i V-a po zł 100,—.

Prac nadesłano na konkurs 163. Rzecz oczywista, że przy tak szeroko pomyślanym — ze względów również propagandowych — konkursie, ogromna większość prac nie odpowiadała dość trudnym warunkom konkursu. Toteż spośród tej powodzi prac wybrano zaledwie 14 lepszych, które następnie po przepisaniu przesłano do oceny członkom Sądu konkursowego.

Do Sądu konkursowego, który zebrał się w dniu 8 listopada, weszli przedstawiciele Związku Związków i Związków K. K. O. w osobach: pp. Z. Kaiserowej, B. Obszyńskiego, dyr. J. Rożkowskiego, dyr. K. Słomskiego, insp. Fr. Świderskiego i dyr. M. Tułacza, a nadto przedstawiciele świata filmowego i literackiego, a mianowicie pp. A. Czermiński, M. Emmer, M. Krawicz i prof. dr St. Zahorska.

Po szczegółowej analizie przedstawionych prac stwierdzono, że żadna ze zgłoszonych prac nie posiada odpowiednich walorów propagandowych i artystycznych, dzięki któ-

rym nadawałaby się do realizacji filmu, przynajmniej bez gruntowych przeróbek. Z tym zastrzeżeniem postanowiono przyznać nagrody następującym autorom najlepszych—spośród nadesłanych — prac:

nagrodę I-szą p. Jerzemu Gabryelskiemu z Warszawy za pracę pt. „Książeczka szczęścia";

nagrodę II-gą p. Leonowi Borowskiemu z Warszawy za pracę pt. „O diable, który kusił głupotę";

nagrodę III-cią p. Marii Czeskiej-Mączyńskiej z Żywca (woj. krakowskie) za pracę pt. „Bezpieczny schowek";

nagrodę IV-tą p. Ignacemu Winterowi z Łodzi za pracę bez tytułu;

nagrodę V-tą p. Jarosławowi Nikitinowi z miejscowości Oziały (Polesie) za pracę bez tytułu.

„Dzień Oszczędności" w Kowlu.

„Dzień Oszczędności" w Kowlu obchodzono w tym roku bardzo uroczyście. Organizacją zajął się Powiatowy Komitet dla spraw Szkolnych Kas Oszczędności.

Już w przeddzień święta pięknie przybrano zielenią, flagami i odpowiednimi transparentami gmachy Komunalnej Kasy Oszczędności pow. Kowelskiego, Urzędu Pocztowego i Gimnazjum Kupieckiego.

Dnia 31 października zostało odprawione rano nabożeństwo w Kościele - Pomniku i świątyniach innych wyznań.



Udekorowane okno K. K. O. pow. Kowelskiego w „Dniu Oszczędności".

Po nabożeństwie odbył się w sali kina miejskiego „Poranek oszczędnościowy". Poranek rozpoczęła orkiestra miejscowa odegraniem „Hymnu oszczędności" i szeregu pieśni. Następnie kierownik szkoły Nr 1 p. Woś Józef wygłosił pięknie ujęty odczyt o oszczędności, a dziatwa szkolna szereg deklamacji okolicznościowych oraz odegrała piękny obrazek sceniczny o oszczędzaniu. Na zakończenie chór szkolny odśpiewał pieśni o oszczędności. O sukcesie „Poranka" dowodzi fakt, że wielka sala kina była wypełniona po brzegi, a wiele osób nie mogąc znaleźć miejsc nawet stojących, odeszło do domu. Do każdego biletu wstępu dodawano upominek w postaci skarbonki metalowej, książeczki oszczędnościowej z wkładem 1-złotowym, obsadek z napisem propagandowym i różnych broszur.

W szkołach i organizacjach odbyły się pogadanki i odczyty na temat oszczędności.

Przez cały dzień młodzież szkół średnich i powszechnych jeździła autami po ulicach miasta z pomysłowo wykonanymi przez siebie transparentami, rozrzucając ulotki nawołujące do oszczędności.

Podkreślić należy, że w uroczystości obchodu „Dnia Oszczędności" brało udział całe społeczeństwo: wojsko, młodzież szkolna, młodzież starsza zorganizowana w „Strzelcu", Związku Rezerwistów, Pocztowym P. W. itp., bądź pomagając w zorganizowaniu obchodu, bądź biorąc udział w propagandzie na ulicy i w lokalach.

Dzięki zainteresowaniu społeczeństwa, wspaniałej pogodzie, sprawnej organizacji oraz pomysłowości reklam, a wreszcie pracy Komitetu i kierowników S. K. O. poszczególnych szkół, a Szkoły Nr 1 w szczególności, tegoroczny „Dzień Oszczędności" w Kowlu wypadł doskonale.

Uczestnik.

Zjazd delegatów gminnych kas poż.-oszczędnościowych.

W dniu poświęcenia nowej siedziby największej w Polsce gminnej kasy pożyczkowo - oszczędnościowej w Zdunach pow. łowickiego, na której to uroczystości obecny był Pan Premier Gen. Składkowski, odbył się tam jednocześnie zjazd delegatów większych gminnych kas pożyczkowo - oszczędnościowych.

Zjazd ten uchwalił jednomyślnie deklarację ideową zawierającą również szereg postulatów skierowanych pod adresem władz państwa, a mianowicie: równego traktowania gminnych kas p. o. z innymi odmianami instytucji drobnego kredytu przy udzielaniu kredytów rolniczych, uregulowania pracy instytucyj oszczędnościowych, państwowych i komunalnych na terenie wsi, załatwienia pretensji wkładców do przedwojennych kas p. o. i utworzenia powszechnego funduszu gwarancyjnego kas na wypłatę wkładów oraz rozciągnięcia sieci gminnych kas p. o. na całe państwo.

Zjazd w sposób zdecydowany wypowiedział się za potrzebą utworzenia ogólno - państwowego związku gminnych kas p. o. i powołał do tego celu komisję organizacyjną, do której weszli pp. sen. Wołoszyński, poseł Pacholczyk, dyr. Narbutt, insp. Długokęcki, prezes Koza i inni. W ten sposób sprawa utworzenia związku gminnych kas p. o. wchodzi w stadium organizacyjne.

Lista papierów zastrzeżonych.

Urząd Długów Państwa pismem z dn. 5.XI.37 (Nr 30932/II/599 U. T./37) zawiadamia, że Sąd Okręgowy Wydział V w Warszawie wzbronił wszelkich wypłat i do-

konywania jakichkolwiek transakcji następującymi obligacjami

5% państwowej pożyczki konwersyjnej z 1924 r.

1) postanowieniem z dnia 19.IV.1937 r. nr V. Co. 196/36
obligacjami nr nr 4132932 — 934 wart. im. po 1000 zł
nr nr 2734821 — 832 wart. im. po 10 zł
2) postanowieniem z dnia 25—28.VII.1934 r. nr V. Co. 857/33
obligacjami nr 4345164 wart. im. 2000 zł
nr 4313353 wart. im. 1000 zł
nr nr 4300635 — 636 wart. im. po 100 zł
nr 3264227 wart. im. 50 zł
nr 2905120 wart. im. 10 zł
oraz świadectwem ułamkowym tej pożyczki
nr 406678 wart. im. 3 zł

Nadto wymieniony Sąd uchylił zakaz wypłat i dokonywania transakcji odnośnie następujących obligacji tejże pożyczki:

1) postanowieniem z dnia 19.VIII.1937 r. nr V. Co. 857/37 odnośnie obligacji nr 4345164 wart. im. 2000 zł:
2) postanowieniem z dnia 7.VIII.1937 r. nr V. Co. 1047/33 odnośnie obligacji nr 4195536 wart. im. 1000 zł

Kredyty na popieranie hodowli.

Na ostatnim posiedzeniu Komitetu Ekonomicznego Ministrów zapadła uchwała udzielenia kredytu w wysokości 5 milionów zł na akcję opasową i hodowlaną bydła. Kredyty te zostaną uruchomione jeszcze w ciągu br.

Akcja kredytowa będzie prowadzona w formie kredytu zaliczkowego, analogicznie do kredytu zaliczkowego dla zbóż. Kredyt ten będzie w przeważnej części rozprowadzony między drobnych rolników jako kredyt rzeczowy, oparty na dodatkowym zabezpieczeniu osobistych zobowiązań kredytobiorcy dla usunięcia ryzyka wierzyciela na wypadek choroby lub upadku zastawionej sztuki.

Uruchomienie kredytów dla hodowli zwierząt przyczyni się do osłabienia zaznaczającego się ostatnio spadku stanu pogłowia, a kredyty na opas zwierząt wpłyną na zwiększenie ilości zwierząt gospodarskich, stawianych przez rolników na opas, co winno spowodować usunięcie nadmiernej podaży chudźca na rynku i podniesienie jakościowe materiału rzeźnego.

Kredyt na opas bydła w formie rejestrowego zastawu rolniczego będzie udzielany na podstawie przepisów rozporządzenia Prez. R. P. z dnia 28 marca 1928 r. o rejestrowym zastawie rolniczym i rozporządzenia Ministerstwa Skarbu w porozumieniu z Min. Sprawiedliwości, Rolnictwa i R. R. z dnia 14 lipca 1928 r. o rejestrowym zastawie rolniczym i znakach zastawniczych.

W związku z tym „Gazeta Handlowa“ z dn. 11/12 bm. donosi, że „toczą się rozmowy w sprawie ustalenia warunków udzielania tego kredytu. Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych wysunęło postulat, aby oprocentowanie tego kredytu łącznie z wszystkimi kosztami i wydatkami administracyjnymi nie przekraczało wysokości 6 proc. W sprawie tej toczą się pertraktacje, przy czym prawdopodobnie stanowisko Ministerstwa Rolnictwa będzie utrzymane.

Wspomniany kredyt byłby rozprowadzany przez Państwowy Bank Rolny, Centralną Kasę Spółek Rolniczych oraz przez Komunalne Kasy Oszczędności, jak również przez gminne kasy oszczędności.

Z uwagi na to, że wspomniany kredyt winien być w całości rozprowadzony według uchwały Komitetu ekonomicznego Ministrów jeszcze w ciągu bieżącego roku kalendarzowego, decyzja o warunkach udzielania tego kredytu jest oczekiwana w dniach najbliższych“.

Tegoroczna „Pomoc Zimowa“.

Przebieg akcji pomocy zimowej związany jest ściśle ze stałym corocznym wzrostem bezrobocia sezonowego, który rozpoczyna się u nas w pierwszych dniach grudnia, a kończy z nastaniem faktycznej wiosny. Dlatego też akcja pomocy zimowej rozpocznie się z dniem 1 grudnia.

W tym celu odbyło się na Zamku w obecności Pana prezydenta Rzeczypospolitej posiedzenie inauguracyjne Ogólnopolskiego Komitetu Pomocy Zimowej, który wydał do społeczeństwa następującą odezwę:

Obywatele!

Wyczerpującym sprawozdaniem, przedłożonym na zebraniu Ogólnopolskiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym, zakończyliśmy w dn. 28 października rb. akcję pomocy zimowej 1936 — 37 r.

W odezwie naszej, wystosowanej do społeczeństwa w październiku 1936 r., nazwaliśmy tę akcję pospolitym ruszeniem samopomocy społeczeństwa. Takim też ono się stało. Ogarnęło bowiem wszystkie stany i zawody. Jedni gotówką, inni naturaliami, inni jeszcze pracą rąk i mózgów na rzecz dobra powszechnego — przyczynili się do tego, że zebraliśmy na cele pomocy zimowej w gotówce i naturaliach równowartość 37.000.000 zł, że dożywionych zostało w okresie ubiegłych miesięcy zimowych ponad 350.000 bezrobotnych żywicieli Rodzin i 500.000 dzieci miesięcznie.

Z tym chlubnym świadectwem ofiarności społecznej i osiągniętych wysokich wartości moralnych wstępujemy w okres drugiej zimy, która wymaga równej opieki nad bezrobotną bracią.

W roku bieżącym twórczą energią rządu i całego społeczeństwa powołano do życia nowe warsztaty, uruchomiono wielkie roboty publiczne, stworzono pole pracy licznych rzesz obywateli. Nie wszyscy jednak będą mogli pracować przez cały rok. Te rzesze pracownicze, których tereny pracy skuje bezlitosny mróz, musi objąć akcja pomocy społecznej.

Nie wolno pozostawić bezrobotnych i ich rodzin bez pomocy.

Musimy, jak w roku ubiegłym, ponownie zdobyć się na wysiłek i dać dowód solidarności całego społeczeństwa, by umożliwić pozbawionym pracy przetrwanie ciężkiego okresu zimowego.

Solidarność ta przejawi się w zebraniu środków na spełnienie wielkiego obowiązku społecznego, jakim jest pomoc zimowa dla bezrobotnych.

Ofiara społeczna nie będzie datkiem bezzwrotnym. Stanowi ona wysiłek narodu, który zwróci się społeczeństwu przez wytworzenie nowych wartości gospodarczych i społecznych.

Wchodzimy w drugi okres pomocy zimowej z hasłem: Zatrudnienie dla bezrobotnych, — pomoc dla tych, których czasowo zatrudnić nie można.

Świadczenia na Pomoc Zimową odbywać się będą wg pewnych norm, ustalonych już przez Komitet Ogólnopolski. Normy te, jeśli chodzi o osoby pozostające w stosunku służbowym lub najmu pracy, są tak obliczone, że ogólne wpływy ze świadczeń tych osób obniżone zostały do połowy w porównaniu z r. ub. Powiększone zato zostały wpływy od handlu, lokali, przemysłu i rzemiosła itp. Osoby pozostające w stosunku służbowym lub najmu pracy opodatkowują się według

skali ustalonej w porozumieniu z centralną komisją porozumiewawczą związków pracowniczych (pod tym warunkiem są zwolnione od świadczeń lokalowych) i opłacają składki miesięczne za pośrednictwem swych pracodawców.

Skala świadczeń z tego tytułu od miesięcznego dochodu netto wynosi w ciągu 5 miesięcy:

do 160 zł — 0,20 zł miesięcznie;
od 160 zł do 300 — 1/4 proc. mies.;
od 301 zł do 600 — pół proc. mies.;
od 601 zł do 800 — 1 proc. mies.;
od 801 zł — 1200 — 1 i pół proc. mies.;
od 1201 zł do 2500 — 2 proc. mies.;
od 2501 zł wzwyż — 4 proc. mies.

Emeryci, opodatkowujący się od dochodu, opłacają świadczenia za pośrednictwem właściwej izby skarbowej, względnie zakładu, banku, instytucji publicznej lub przedsiębiorstwa, wypłacających emerytury.

Wiadomości zagraniczne

Kongres niemieckich kas oszczędności.

W Essen odbył się w dniach 28 i 29 września po czteroletniej przerwie VII. Kongres niemieckich kas oszczędności i banków komunalnych, w którym wzięło udział około 4.000 przedstawicieli kas oszczędności i żyrowych, central żyrowych i związków kas.

Pierwszy dzień obrad miał charakter ściśle fachowego zebrania kas oszczędności. Pierwszy referat wygłosił p. Lencer, kierownik sekcji „banki i ubezpieczenia" Frontu Pracy. Omawiał on sprawę urabiania ducha korporacyjnego i pracy wśród pracowników i organów kas, jak również sprawę stanowisk służbowych dyrektorów i ich wynagrodzenia. Drugi referat wygłosił wiceprezes Centralnego Związku Kas p. Gugelmeier o „aktualnych zagadnieniach kas i ich pomocy kredytowej dla nowego pokolenia". Po omówieniu znaczenia jak najściślejszych stosunków między kasą a wkładcami i znaczenia propagandy oszczędności, referent rozwinął wytyczne nowej działalności kas w dziedzinie kredytu. Chodzi o kredyty wekslowe dla młodych wkładców, którzy chcą uzupełnić swe wykształcenie zawodowe np. w zakresie rzemiosła, handlu lub rolnictwa i chcą sobie stworzyć byt niezależny.

Drugi dzień Kongresu miał charakter manifestacji oficjalnej. Po uroczystych powitaniach wygłoszono szereg przemówień, m. in. w imieniu Prezesa Instytutu Międzynarodowego Oszczędności przemawiał dyrektor Instytutu p. F. Ravizza. Zdarzeniem dnia było przemówienie dr. Schachta, dyrektora Banku Rzeszy. Przedstawił on zasady nowego ustroju Niemiec w dziedzinie finansowej, gospodarczej i walutowej i podniósł wielkie znaczenie oszczędności oraz konieczność należytego traktowania wkładców. Oszczędność jest nie tylko niezbędnym warunkiem normalnego funkcjonowania gospodarstwa, staje się ona koniecznością, jeśli gospodarstwo ma spełnić swe dodatkowe zadania. Dlatego zawsze należy pamiętać o oszczędności. Jeżeli zaś państwo pożycza oszczędności od społeczeństwa, ma ono również obowiązek utrzymania wartości sum zaoszczędzonych. Dr Schacht zakończył swe przemówienie, przerywane ciągłymi oklaskami, wyrażając przekonanie, że rząd jest świadom ciążącego na nim obowiązku utrzymania niezmienionej wartości kapitałów, które wkładcy ostatnio Rzeszy pożyczyli.

Na zakończenie Kongresu przemawiał jeszcze Komisarz dla spraw kredytowych Rzeszy dr. Ernest, podkreślając znaczenie dla kas oszczędności nowego prawa z 1934 r.

Uczestnicy Kongresu mieli okazję zwiedzenia obszernej wystawy różnego rodzaju materiałów biurowych. Centralny Związek Kas Oszczędności urządził w salonach wystawy biuro informacyjne udzielające wyjaśnień w sprawach techniczno - administracyjnych kas oraz biuro dla spraw propagandowych. Przy tym ostatnim zorganizowano II Międzynarodową Wystawę materiałów propagandowych, na którą eksponaty przysłał Instytut Międzynarodowy w Mediolanie.

Duńskie kasy oszczędności przeciw konkurencji kolei.

Dyrekcja duńskich kolei, celem zachęcenia publiczności do podróżowania na kolejach, rozpoczęła propagandę za zbieraniem znaczków pocztowych, którymi będzie można płacić za bilety kolejowe. Znaczki nakleja się w miarę ich gromadzenia do książeczki, która nosi tytuł: „Książeczka oszczędnościowa podróżnicza".

Kasy oszczędności zwróciły się za pośrednictwem swego Centralnego Związku do Ministra Handlu, zwracając uwagę, że tytuł powyższy jest sprzeczny z przepisami nowego prawa o kasach oszczędności, które zabrania instytucjom niepodlegającym nadzorowi Inspektoratu kas oszczędności używania nazwy zawierającej słowo „oszczędność".

75-lecie Kasy Oszczędności księstwa Liechtenstein.

Kasa Oszczędności księstwa Liechtenstein obchodziła w końcu r. ub. 75-lecie swej działalności. Sprawozdanie jej za ten okres obrazuje całe życie gospodarcze tego małego państewka w latach 1861 — 1936.

W r. 1920 ks. Lichtenstein zmieniło system monetarny, zamiast korony austr. wprowadzono frank szwajcarski jako walutę krajową.

Na dzień 31 grudnia 1936 r. Kasa Oszczędności posiadała 5.290.000 fr. wkładów oszczędnościowych, złożonych na 3.005 kontach. Suma wkładów na rach. bieżących wynosiła 4.844.560 fr. Obligacje wypuszczone przedstawiały 1.086.000 fr., a listy zastawne 1.550.000 fr.

Za wszystkie zobowiązania Kasy gwarantuje państwo.

Z operacji czynnych Kasa prowadzi głównie pożyczki hipoteczne, które figurowały w bilansie na koniec r. 1936 sumę 11.500.000 fr.

Drobne oszczędności w Anglii.

W Anglii sbieraniem drobnych oszczędności szerokich warstw ludności zajmują się nie tylko kasy oszczędności, ale również cały szereg innych instytucji. Rezultaty osiągnięte na tym polu są olbrzymie. Jak podaje *„The Times"* ogólna suma oszczędności zebranych w formie certyfikatów oszczędnościowych i w formie wkładów w Pocztowej Kasie Oszczędności i powierniczych kasach oszczędności osiągnęła cyfrę

1.378.400.000 £, a jeśli dodać do tego sumy ulokowane w takich instytucjach, jak Towarzystwa Budowlane, oddziały oszczędnościowe banków, towarzystwa wzajemnej pomocy, kluby oszczędnościowe itp., ogólna suma drobnych oszczędności dojdzie do 3 miliardów funtów szterl.

Tworzenie drobnych oszczędności — pisze „Times" — nie ustało nawet w czasie kryzysu, a w dobie poprawy koniunktury roczny przyrost drobnych oszczędności wynosi w Wielkiej Brytanii wg obliczeń ekonomistów ok. 100 miln. funtów.

Przegląd prasy

W sprawie organizacji kredytu dla rzemiosła.

Zagadnieniu temu październikowy numer miesięcznika „Rzemiosło" poświęca dwa dłuższe artykuły. Z zadowoleniem należy stwierdzić, że autorzy obu artykułów traktują to zagadnienie w sposób rzeczowy, wysuwając szereg pozytywnych postulatów i projektów, chociaż z punktu widzenia instytucyj mających kredytować tę gałąź produkcji — nie zawsze może do przyjęcia.

Zapotrzebowanie kredytowe rzemiosła, według obliczeń dokonanych przez samorząd rzemieślniczy, ma wynosić około 70 mil. zł, podczas gdy sumy do dyspozycji na ten cel są daleko mniejsze. Głównym źródłem tych funduszów był kredyt specjalny, uruchomiony w sumie zł 10 milionów przez Bank Gospodarstwa Krajowego, a rozprowadzony przez lokalne placówki kredytowe. Wskutek jednak niedostatecznej marży przyznawanej na rzecz instytucyj pośredniczących, kredyt ten niechętnie był przez nie rozprowadzany. Dokonane ostatnio podwyższenie tej marży, a w związku z tym podrożenie kosztów kredytu, rzemiosło oczywiście nie uważa za rzecz dla siebie pożądaną, nie mniej jednak wiąże z tym dla siebie pewne korzyści.

„Podwyższenie marży, które pociągnęło za sobą podrożenie kosztów kredytu rzemieślniczego B. G. K. o 2% w stosunku rocznym, w praktyce nie da pełnych ujemnych skutków, lecz da nawet pewne skutki dodatnie dla ogółu rzemiosła. Mianowicie podwyższenie to spowodować musi zliberalizowanie polityki instytucji rozprowadzających w zakresie zabezpieczeń, gdyż marża 3½% jest zupełnie wystarczającą na przyjmowanie delcredere w stosunku do pożyczkobiorców nie posiadających dostatecznie pewnego zabezpiecznia rzeczowego. W skutkach swych musi to dać zwiększenie liczby kredytobiorców rzemieślników".

Przykro nam, że musimy rozwiać nieco nadzieje rzemiosła. Mimo podwyższenia marży na rzecz K. K. O., bynajmniej nie zrezygnują one z żądania zupełnie pewnych zabezpieczeń. Obawiając się tego „Rzemiosło" pisze:

„obawiać się należy, że skoncentrowanie akcji rozprowadzania kredytów głównie w rękach K. K. O. nie wpłynie dodatnio na szybkie zliberalizowanie ich polityki w zakresie zabezpieczeń. Podchodząc do zagadnienia od strony praktycznej należy zatem dążyć do dekoncentracji w dziedzinie rozprowadzania kredytów B. G. K. Jedynie bowiem wytworzenie konkurencji, drogą obsługiwania tego samego rejonu przez dwie lub więcej instytucyj rozprowadzających, może się przyczynić do usprawnienia akcji kredytowej".

Nie wiemy, jak inne instytucje, lecz jeśli chodzi o K. K. O., to napewno pod tym kątem konkurencji one prowadzić nie będą.

Tyle co do techniki rozprowadzenia kredytów. Poza tym *„Rzemiosło"* wysuwa szereg postulatów dotyczących formy i zabezpieczenia kredytu. Kredyt wekslowy okazuje się często w praktyce niewygodnym:

„dlatego pierwszym postulatem winno być, ażeby Bank Gospodarstwa Krajowego wydzielił z przeznaczonych kredytów celowych dla rzemiosła pewną część, jako kredyt otwarty w stosunku do instytucyj rozprowadzających. Dążyć by właściwie należało, z uwagi na wysoką płynność obserwowaną obecnie na rynku pieniężnym, aby całość kredytu celowego B. G. K. dla rzemiosła miała charakter kredytu otwartego".

Postulat ten, jak samo „Rzemiosło" zaznacza, nie ma wielkich szans uwzględnienia; niemniej jednak częściowo realizacja jego wydaje się celowa.

Poza tym otwartą jest sprawa kredytu inwestycyjnego.

„Uruchomienie kredytów inwestycyjnych dla rzemiosła z terminem spłaty 16 kwartałów zaspokoiłoby zapotrzebowanie na inwestycje o krótszym okresie amortyzacyjnym.

Łączy się z tym jednak sprawa zabezpieczenia tych kredytów, dotychczasowe bowiem jego formy nie byłyby tu wygodne. Jako zabezpieczenie kredytów inwestycyjnych służyć winien zastaw rzeczowy na maszynach i urządzeniach warsztatów rzemieślniczych. Brak instytucji rejestru maszynowego na wzór rejestru zbożowego, drzewnego i obecnie projektowanego rejestru samochodowego uniemożliwia korzystanie rzemiosła z tej formy zabezpieczenia. Rzemiosło z racji swej struktury ekonomicznej nie może korzystać z kredytu długoterminowego zorganizowanego wyłącznie na zasadzie zabezpieczenia hipotecznego. Rzemieślnicy w nielicznych tylko i wyjątkowych wypadkach mogą udzielać takiego zabezpieczenia. Wobec tego, że warunki gospodarcze tak się ułożyły, iż nie można rzemiosła pozostawiać bez dania mu możności zaciągnięcia pożyczki długoterminowej na cele inwestycyjne, stworzyć należy odmienne zasady zabezpieczenia w oparciu głównie o zabezpieczenie rzeczowe, przystosowane do struktury ekonomicznej warsztatu rzemieślniczego. Na przeszkodzie ku temu stoją jednak dzielnicowe przepisy ustawowe dotąd nieskodyfikowane. Stwarzają one sytuację, że w zasadzie maszyny i inne urządzenia zakładowe, jak motory i pędnie, w praktyce nie mogą być przedmiotem zabezpieczenia, o ile właściciel maszyn nie jest równocześnie właścicielem nieruchomości".

Jeśli chodzi o środki kredytu na inwestycje kapitalne wymagające dłuższego okresu amortyzacji, to „Rzemiosło" proponuje:

„Powołanie do życia specjalnego funduszu na wzór Małopolskiego Funduszu Przemysłowego. Było by bezwzględnie celowe, aby na wzór akcji Galicyjskiego Sejmu Krajowego, który przed 50 laty stworzył specjalny fundusz działający dzisiaj jako Małopolski Fundusz Przemysłowy, zapoczątkować planowe popieranie mechanizacji i ulepszeń technicznych warsztatów rzemieślniczych i zakładów drobno - przemysłowych na terenie całego Państwa, drogą stworzenia stałego funduszu o kapitale 10 milionów zł, powstałym przez dotacje Skarbu Państwa w wysokości 1 mi-

Są to jednak sprawy przyszłości. Na razie aktualną jest troska o stworzenie formy zabezpieczenia wygodnej dla pożyczkobiorcy i odpowiedniej dla instytucji kredytowej.

„Chodzi o to, aby z weksla usunąć żyro osoby fizycznej (z dwóch obowiązujących) i zastąpić je żyrem osoby prawnej. Taka osoba prawna miałaby charakter instytucji poręczającej, której żyro miałoby pełną wartość i byłoby przez kredytodawcę uznane za zupełnie wystarczające.

Rozwiązanie tego zagadnienia może być ujęte w dwa warianty.

Pierwszy wariant — obrót towarowy. Rzemieślnik nabywa surowiec w spółce celowej, której jest członkiem, płacąc wekslem zaopatrzonym w jedno żyro. Spółka celowa kładzie drugie żyro i dyskontuje ten weksel w instytucji rozprowadzającej.

Takie rozwiązanie zagadnienia nie jest jednak ani zupełne, ani najwłaściwsze. Gdyż: a) kredyt towarowy nie wyczerpuje w zupełności zapotrzebowania kredytobiorcy, albowiem ma on poza tym zapotrzebowanie na kredyt pieniężny na pokrycie kosztów handlowych, robocizny, wadia itp.; b) stwarza możliwość nieograniczonego podwyższenia marży, ukrywając różnicę w cenie towaru; c) prowadzi do nadmiernego zwiększania operacji kredytowych spółek celowych, do czego są one przeznaczone.

Drugi wariant — spółki poręczające (poręczycielskie). Kredytobiorcy korzystający z usług danej instytucji rozprowadzającej, względnie mający swoje siedziby na określonym terytorium, zrzeszają się w osobę prawną, która będzie drugim żyrantem wobec instytucji rozprowadzającej kredyt B. G. K.

Spółka ta musi być wyposażona przez swych członków kapitałem stanowiącym gotówkową rezerwę na straty instytucji rozprowadzającej. Poza tym spółka, aby posiadać pełną zdolność poręczycielską, musi rozporządzać dodatkową odpowiedzialnością swych członków. Spółka ta powinna mieć prawo do części marży".

Sprawa powołania do życia spółek poręczających była już swego czasu poruszana w „Oszczędności", lecz jakoś pozostała bez żadnego echa. Sprawa jednakże jest warta głębszego zastanowienia.

W.

NADESŁANE

„Czasopismo Kas Oszczędności", Nr 10 zawiera: „Wspomnienie pośmiertne o śp. Juliuszu Zdanowskim; Odezwy na „Dzień Oszczędności"; Dzień Oszczędności — świętem instytucji oszczędnościowych; Dr Z. Witkowski — „Z zagadnień na czasie" (Przygotowanie obchodu Dnia Oszczędności, Znaczenie propagandowe okna wystawowego, O rozwój szkolnego ruchu oszczędnościowego, Nowy system organizacji S. K. O., Reprezentacja K. K. O.); A. Macholz — „O interpretacji przepisów art. 575 kpc."; Fr. Sell — „Jak traktować należy w postępowaniu subhastacyjnym służebności lub cieżary realne wpisane jako wymiar?". Dział statystyczny. Kronika krajowa. Kalendarzyk giełdowy. Przegląd wydawnictw. Bilanse kas.

„Kwartalnik Kas Oszczędności" w Nr 36 zawiera: Wspomnienie po śp. Juliuszu Zdanowskim; Odezwy na Dzień Oszczędności; Dr St. Uhma — „Polityka kredytowa Komunalnych kas oszczędności" (referat); M. Tułacz — „Szkolne kasy oszczędności w Polsce" (referat). Sprawozdanie z posiedzenia Zarządu Związku K. K. O. we Lwowie. W dziale urzędowym: wyciągi ze statutów 22 kas małopolskich. Z życia gospodarczego za granicą. Kronika krajowa. Kronika Związku. Notatnik prawny. Bilanse kas.

„Przegląd Oszczędnościowy" Nr 2 — 3 (kwartał II i III) zawiera artykuły: Prof. Fr. Vito — „Przymusowa oszczędność i cykle ekonomiczne"; B. Witwicki — „Zabiegi monetarne, zaufanie, kapitalizacja"; A. Zambrzycki — „Poprawa koniunktury a oszczędność"; K. Dąbrowski — „Propaganda na usługach oszczędności"; M. Smerek — „Organizacja komunalnych kas oszczędności"; J. Czadankiewicz — „Struktura wkładów oszczędnościowych w świetle statystyki"; „Międzynarodowy Dzień Oszczędnościowy". Kronika. Rozmaitości („Historia oszczędzania w ciągu wieków"). Drobne wiadomości. Przegląd prasy. Statystyka.

„Bank" Nr 11 w dziale zagadnień bieżących przynosi notatki: Gospodarczy światopogląd; Budżet a reforma podatkowa; Przemówienie d-ra Schachta; Problem Morza Śródziemnego. W dziale artykułowym: przemówienie Prez. H. Grubera wygłoszone w radio z okazji Dnia Oszczędności; artykuł d-ra K. Studentowicza „O utrwalenie i pogłębienie ożywienia gospodarczego"; dokończenie studium M. Rogóyskiego o reglamentacji i kontroli w bankowości prywatnej. Sprawozdanie z VI Międzynarodowego Kongresu Wiedzy i Techniki bankowej w Paryżu oraz dokończenie uwag o finansowaniu eksportu A. Bagnowskiego. W dziale prawnym Edw. Drabienko zamieszcza uwagi o zastawie bankowym. Resztę zeszytu stanowią stałe działy pisma jak: omówienie światowej sytuacji gospodarczej i zagranicznych rynków pieniężnych oraz sytuacji gospodarczej Polski; przegląd wydarzeń; kronika krajowa i zagraniczna; przegląd prasy; dyskusja; miscellanea; przegląd wydawnictw; recenzje oraz statystyka.

„Gazeta Bankowa" Nr 21. Dr H. Gruber — „Oszczędność trwałym fundamentem dobrobytu"; Prof. G. Cassel — „Niedostatek złota i nadmiar złota"; M. Korski — „Bankowość szwajcarska w r. 1936"; S. Ołowiński — „Aktualne zagadnienia dewizowe". Poza tym zwykłe działy: Bibliografia, Ustawodawstwo gospodarcze itp.

„Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny". Wyszedł z druku IV zeszyt „Ruchu Prawniczego, Ekonomicznego i Socjologicznego". Artykuły: prof. A. Peretiatkowicz: „Teoria prawa i państwa H. Kelsena"; prof. K. Przybyłowski: „Kilka uwag o znaczeniu rejestru statków powietrznych w zakresie praw rzeczowych"; prof. L. Wł. Biegeleisen: „Założenia teorii ekonomiki a problemy graniczne"; prof. M. A. Heilperin: „Nowa faza problemu złota"; doc. W. Ormicki: „Sprawa reformy rolnej na Śląsku"; dr T. Szczurkiewicz: „Moda na socjologię". — Przegląd piśmiennictwa: 67 recenzyj i sprawozdań krytycznych z zakresu prawa, ekonomii i socjologii oraz bogata bibliografia odnośnej literatury polskiej i obcej. — Kronika ustawodawcza. — Sądownictwo: Przegląd orzecznictwa karnego i cywilnego Sądu Najwyższego dla wszystkich ziem polskich, Orzecznictwo Najwyższego Sądu Wojskowego. — Kronika gospodarcza, socjalna i samorządowa. — Misccellanea.

Redaktor odpowiedzialny: Bolesław Obszyński. **Wydawca: Samorządowy Instytut Wydawniczy sp. z o. o.**

Drukarnia Samorzadowego Instytutu Wydawniczego. Warszawa, ulica Miodowa Nr. 6.